

Kąkolewski, Igor

Dyscyplina społeczna. Etos urzędniczy, nadużycia i korupcja w świetle niemieckich zwierciadeł monarszych z XVI w.

Przegląd Historyczny 83/2, 207-226

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

IGOR KĄKOLEWSKI

Dyscyplina społeczna Etos urzędniczy, nadużycia i korupcja w świetle niemieckich zwierciadeł monarszych z XVI w.

„Tak też trzeba, by urzędnicy w Rzeczypospolitej byli niezgodni, chociaż byłiby ludźmi poczciwymi, a to ponieważ prawda, dobro publiczne, to co uczciwe — znajduje się u środka skrajności”.

(J. Bodin, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, Warszawa 1958, s. 423).

Odkąd G. Oestreich w 1968 r.¹ wprowadził do słownika historiografii pojęcie *Sozialdisziplinierung* — dyscyplinowanie społeczne — zdomowało się ono na trwałe w niemieckich badaniach nad absolutyzmem. Zarazem autor podkreślał różnicę pomiędzy koncepcją dyscyplinowania społecznego a modelami racjonalizacji (*Rationalisierung*) M. Webera i procesu cywilizacyjnego (*Zivilisationstheorie*) N. Eliasa. Wczesnonowożytna racjonalizacja, instytucjonalizacja i biurokratyzacja struktur życia społecznego miała być tylko jednym z nurtów szerokiego procesu dyscyplinowania. Wbrew teorii Eliasa zjawiska psychologiczne lub socjogenetyczne, jak samodyscyplina, samokontrola i tłumienie afektów, nie tyle przyczyniły się w epoce nowożytnej do przemian w formach życia codziennego i sposobach gospodarowania, co były skutkiem rozszerzenia instytucjonalnej kontroli nad poddanymi² przez władcę — wynikiem kształtowania się regulowanego odgórnie nowego porządku społecznego.

Już samo pojęcie dyscyplina, karność kryje w sobie chęć wpojenia postawy ciągłego, automatycznego, schematycznego posłuszeństwa niejako na rozkaz, odgórnie narzuconego przez władzę, zakłada stłumienie spontaniczności i ujednolicenie wielostronności ludzkiej natury (M. Weber)³. Bez wątpienia zarówno na poglądy Oestreicha, jak i Eliasa mu-

¹ G. Oestreich, *Geist und Gestalt des frühmodernen Staates*, Berlin 1969, zwłaszcza esej *Strukturprobleme des Europäischen Absolutismus*, s. 179 nn.; wprowadzenie w problematykę daje G. Fehlhofer, *Die Produktion des disziplinierten Menschen*, Wien 1985.

² Por. W. Schulze, *Gerhard Oestreichs Begriff „Sozialdisziplinierung“ in der frühen Neuzeit*, „Zeitschrift für historische Forschung” 14, 1987, s. 291 n.; R. Jütte, „Disziplin zu predigen ist eine Sache, sich ihr zu unterwerfen eine andere” (Cervantes). *Prologomena zu einer Sozialgeschichte der Armenfürsorge diesseits und jenseits des Fortschritts*, „Geschichte und Gesellschaft”, 17, 1991, s. 92 n. oraz M. Dinges, *Frühneuzeitliche Armenfürsorge als Sozialdisziplinierung*, tamże, s. 5 n.

³ Por. niepublikowany referat G. Öze, *Sozialdisziplinierung im Spiegel der Polizeigesetzgebung im 16. Jh.*, s. 1 n.

siały wywrzeć wpływ negatywne praktyki dwudziestowiecznych totalitaryzmów, których przyszło im doświadczyć. W niczym to jednak nie umniejsza wartości naukowej koncepcji obydwu historyków w odniesieniu do epok dawniejszych. Tym, co różni proces społecznego dyscyplinowania od despotycznego, autorytarnego ujarzmania żywiołu społecznego, co nadaje mu cywilizacyjne piętno Zachodu, jest fakt rozciągnięcia kontroli instytucjonalnej zarówno na aparat władzy, jak i poddanych w duchu racjonalizacji i biurokratyzacji.

Zapowiedź wczesnonowożytnego procesu dyscyplinowania społecznego, jej pierwszy szczebel — określany przez G. Oestreicha jako *Sozialregulierung* — odnaleźć można już w piętnastowiecznych ordonansach miejskich normujących szczegółowo każdą sferę życia: począwszy od regulacji cen, szczegółów ubioru, warunków sanitarnych itp. W XVI w. proces dyscyplinowania rozciąga się na aparat państwowy i wojskowy, kształtując m.in. etos urzędniczy oraz hierarchię wartości opartą na pryncypiach *virtus*, *disciplina* i *oboedientia*. W XVII w. z pomocą zdyscyplinowanej elity władzy dawne państwo dualistyczno-stanowe przetrada się w państwo absolutystyczne coraz głębiej kontrolujące i reglamentujące życie poddanych. Na tym ostatnim etapie (*Fundamentaldisziplinierung*) samoregulujący się świat stanowych praw, im starszych tym lepszych, zostaje zdominowany przez ordonanse policyjne (*Polizeiordnungen*) narzucone przez centrum władzy⁴. Przy tym „ten proces tworzenia nowego porządku i ujednolicania poddanych, wpajania im takich mieszczańskich cnót/norm jak pilność, posłuszeństwo, punktualność, porządek, służy zarówno absolutnym monarchom, jak i rodzącej się burżuazji. Podczas bowiem gdy książętom zależało na posłusznych obywatelach, żołnierzach i urzędnikach, również gospodarka potrzebowała porządku i dyscypliny”⁵.

Disciplina, obok *virtus* i *oboedientia*, jest jednym z głównych pojęć politycznego neostoicyzmu, a niemieckie *Zucht und Disziplin* jednym z częściej spotykanych terminów we wczesnonowożytnych dziełach z zakresu wiedzy militarnej, polityki, ekonomii, filozofii czy religii⁶. Analiza semantyczna zarówno tych pojęć, jak też terminów, przy pomocy których powszechnie wyrażano negatywne zjawiska funkcjonowania aparatu urzędniczego (korupcja, nadużycia), pozwoliłaby lepiej odtworzyć sposób myślenia współczesnych o państwie i społeczeństwie. Z drugiej strony trudna z reguły do szacunkowego uchwycenia skala rozmaitego rodzaju nadużyć gospodarczych dzięki temu pełniej uzyska swój wymiar w kontekście epoki.

Ciekawym rodzajem źródła, nie wykorzystanym jeszcze w odniesieniu do tematu dyscyplinowania aparatu władzy, są szesnastowieczne niemieckie zwierciadła monarsze (*Fürstenspiegel*). Ten typ literatury, rozpowszechniony szeroko w średniowieczu, staje się szczególnie modny w XVI w. Rozbudowane katalogi monarszych cnót, traktaty o wychowaniu młodych książąt i ich sług, dostarczają również wzorów dla kształcenia kadry urzędniczej⁷. Ich znaczenie spada dopiero w trakcie XVII w.

⁴ H. Maier, *Die ältere deutsche Staats- und Verwaltungslehre (Polizei-wissenschaft)*, Neuwied am Rhein und Berlin 1966, s. 95 n.

⁵ L. Bauer, M. Herbert, *Geburt der Neuzeit. Vom Feudalsystem zur Marktgeseellschaft*, München 1988, s. 315. Cytuję za G. Öze, op. cit., s. 15.

⁶ W. Schulze, op. cit., s. 265 i 288.

⁷ Na ten temat obszernie por. H. Hattenhauer, *Geschichte des Beamtentums*, Köln, s. 80 nn.

wraz z wykształceniem się nowożytnego systemu norm prawa naturalnego, prawa narodów i krystalizowaniem się *ius publicum*. W XVI stuleciu, w okresie nadwyrażania wielu norm życia publicznego, zwierciadła propagują niezbędne dla podtrzymania równowagi społecznej wartości⁸, a i później postulowane w nich zasady pobożności, porządku, stałości, pilności, wielkoduszności przetrwają w tzw. *Hausväterliteratur*.

W moim szkicu chciałbym przyrzeć się bliżej problematyce dyscyplinowania wczesnonowożytnego aparatu urzędniczego w świetle *Fürstenspiegel*. Jako przykład wzorcowy wybrałem, powstały około 1555/6 „*Politisches Testament*”¹⁰ (dalej cyt. PT) Melchiora von Osse, saskiego prawnika, kanclerza elektora Jana Fryderyka I, sędziego dworskiego we władztwie henneberskim, wielokrotnego emisariusza elektorów saskich Maurycego i Augusta. Umieścić poglądy Ossego na tle bogatej literatury zwierciadeł pozwala szczegółowy katalog piętnasto- i szesnastowiecznych *Fürstenspiegel* wydany przez B. Singera¹¹. Niezbędne było również odwołanie się do bodaj najwybitniejszego z humanistycznych zwierciadeł pióra Erazma z Rotterdamu „*Institutio principis Christiani*” (1515)¹². Inny przykład zaczerpnąłem z kolei z mało znanego „*Haushaltungsbuch des Herzogthmus Preussen*” z 1578 r. (dalej cyt. HB), autorstwa pruskiego radcy kamery książęcej Kacpra Nostitza. Choć źródło to należy do innego gatunku, będącego mieszaniną sprawozdania z działalności urzędniczej, pełnego urzędniczych skandali pamiętnika, nie brak w nim jednakże również tonu postulatycznego, katalogu cnot i wzorca idealnego urzędnika¹³. Podobną spuściznę zresztą, obok PT, pozostawił także M. Osse w postaci swego „*Handlungsbuch*”¹⁴. Zupełnie na marginesie mych rozważań wypadnie mi sięgnąć do dzieł pomnikowych J. Bodina i A. Frycza-Modrzewskiego¹⁵, o tyle na ile zajmują się one nakreśloną przeze mnie problematyką.

*

W swoim modelu wczesnonowożytnych przekształceń „państwa domeny” (*Domänenstaat*) w „państwo podatkowe” (*Steuerstaat*) J. Schumpeter głównej przyczyny przemian upatrywał w rosną-

⁸ M. Stolleis, *Pecunia Nervus Rerum. Zur Staatsfinanzierung in der früher Neuzeit*, Frankfurt am Main 1983, s. 74 n.

⁹ P. Münch, 'Die Obrigkeit im Vaterland' — zu Definition und Kritik des 'Landesvaters' während der frühen Neuzeit, [w:] „*Daphnis*”, t. 11, z. 1—2, 1982, s. 30 n.

¹⁰ M. von Osse, *Politisches Testament*, [w:] *Schriften Dr Melchiors von Osse*, hrsg. von O. A. Hecker, Leipzig und Berlin 1922.

¹¹ B. Singer, *Die Fürstenspiegel in Deutschland im Zeitalter des Humanismus und der Reformation*, München 1981.

¹² Por. łac.-niem. wydanie Erasmus von Rotterdam, *Fürstenerziehung. Institutio Principis Christiani. Die Erziehung eines christlichen Fürsten*, hrsg. von Anton J. Gail, Paderborn 1968.

¹³ Kaspars von Nostitz, *Haushaltungsbuch des Herzogthmus Preussen 1578*, hrsg. K. Lohmeyer, Leipzig 1893.

¹⁴ M. von Osse, *Handlungsbuch*, [w:] *Schriften Dr Melchiors von Osse*, hrsg. von O. A. Hecker, Leipzig—Berlin 1922.

¹⁵ Jan Bodin, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, Warszawa 1958 oraz dwa wydania z dzieła Frycza, z których korzystałem: *O poprawie Rzeczypospolitej*, wyd. S. Bodniak, Warszawa 1951 oraz *Commentariorum de republica emendanda libri quinque*, wyd. K. Kumaniecki, Warszawa 1953.

cych potrzebach rządzących stworzenia efektywniejszego systemu finansowania wydatków wojennych¹⁶. Jak uczyło szesnastowieczne doświadczenie, szybszym i łatwiejszym sposobem uzyskania niezbędnych na te cele funduszy było ściągnięcie uchwalonych *volens volens* przez landtagi podatków niż liczenie na dochody z wadliwie funkcjonującej domeny monarszej¹⁷. Przy tym w trakcie 200—500-procentowej „rewolucji cen” wzrosły znacznie koszty utrzymania administracji państwowej oraz służby dyplomatycznej.

Przykłady państwowych nadwyżek budżetowych w tej epoce prawie nie istnieją. Przeciwnie — regułą stanowią raczej przypadki kolosalnego zadłużenia państw renesansowych, a nawet państwowych bankructw¹⁸.

Zanim przejdziemy do rozstrząsania problematyki dyscyplinowania, należałoby rozwikłać semantyczny gąszcz takich elementarnych w języku historiografii pojęć jak państwo czy gospodarka. Na obszarze niemieckojęzycznym pojęcie państwo (*Staat*) — jak stwierdził G. Oestreich — pojawia się po raz pierwszy na początku XVI w. w kontekście finansów publicznych i budżetu państwowego. Ówczesny *der stat* oznaczał plan wydatków fiskusa książęcego (*Haushaltsplan*), bądź też w węższym znaczeniu — zaplanowane koszty wynagrodzeń monarszego aparatu urzędniczego¹⁹. W miarę wzrostu zadłużenia monarszego pojawia się czasem podział na *Kammerstaat*, czyli administrację dochodów z dóbr domeny, który przeciwstawia się *Geldtagen* — negocjacom władcy ze stanami o uchwalenie nowych podatków nadzwyczajnych. Podstawową funkcją wczesnonowożytnego państwa finansowego (*Finanzstaat*) — według określenia Oestreicha — pozostaje regulacja spraw fiskusa; dopiero w drugiej połowie XVII w. sfera zadań państwa rozszerza się na płaszczyznę militarną, administracyjną i gospodarczą (absolutystyczny *Militär- Wirtschafts- und Verwaltungsstaat*).

Jednocześnie państwo, czy to w renesansowym rozumieniu *respublica*, czy też *regnum*, traktowane jest jako odbicie obrazu wielkiej rodziny (*Quid enim aliud est regnum quam magna familia?*), na czele której stoi władca — *bonus pater familias in suis domesticos*²⁰, *poter patriae*, *Landesvater*²¹. W istocie władztwa terytorialne XVI i XVII

¹⁶ J. Schumpeter, *Die Krise des Steuerstaates. Aufsätze zur Soziologie*, Wiesbaden 1951; E. Ladewig Petersen, *From Domain State to Tax State*, „Scandinavian Economic Review”, XIII, 1975, s. 116.

¹⁷ Por. dokładne omówienie tej problematyki u K. Krüger, *Finanzstaat Hessen 1500—1567. Staatsbildung im Übergang vom Domänenstaat zum Steuerstaat*, Marburg 1980.

¹⁸ Pojęcia „państwo renesansowe” używam wedle definicji H. R. Trevor-Ropera, *Wiek XVII: Kryzys społeczeństwa i państwa. „Geneza nowożytnej Anglii”*, wyd. A. Mączak, Warszawa 1968. Na temat zadłużenia państw europejskich ok. 1550 r. por. I. Kąkolewski, *O handlu władzą i sprzedaży państwa*, PH, LXXXI, 1990, s. 68 i in. oraz F. L. Carsten, *Princes and Parliaments in Germany (15th—18th Century)*, Oxford 1959.

¹⁹ W oparciu o szkic O. Meyera, *Zur Geschichte des Wortes Staat*, „Die Welt als Geschichte” 10, 1950, s. 229—239. G. Oestreich wymienia trzy południowo-niemieckie przykłady: wirtemberskiego planu budżetowego (*stat*) z 1520 r., austriackiego z 1537 r. oraz bawarskiej komisji fiskalnej z 1552 r. *über den Staat verordneten Räte*, tenże, *Ständetum und Staatsbildung in Deutschland*, [w:] *Geist und Gestalt*, s. 279—285; podobne przykłady z obszaru Hesji, K. Krüger, op. cit., s. 1—9.

²⁰ Erasmus von Rotterdam, *Fürstenerziehung*, s. 90.

²¹ Niezależnie od chrześcijańskiej tradycji akcentującej ojcowski charakter władzy, widocznej w rozmaitych kodyfikacjach prawnych, czy też książęcych testamentów, renesansowy humanizm upowszechnia antyczny termin cesarskiej tytulatury w bardziej odteologizowanym znaczeniu *pater patriae*. Nawet krytycznie

wieku noszą jeszcze wyraźne cechy patriarchalne, są „związkami ojców rodzin” (*Verbände von Hausväter*)²², a od czasów Ksenofonta i Arystotelesa rządzenie domostwem, rodziną (gr. *cikos*) i państwem²³, później zaś ekonomię i administrację traktuje się nierozdzielnie²⁴. Zarazem sferę wczesnonowoczesnej ekonomii przenikają dwie pozostałe dyscypliny: polityka i etyka. W odniesieniu do szesnasto- i siedemnastowiecznej *Hausväterliteratur* O. Brunner stwierdził, iż każda z trzech dyscyplin opiera się na koncepcji sprawowania władzy: rządów rozsądku nad popędami, panującego nad poddanymi, oraz ojca rodziny nad domostwem i mieszkającą w nim rodziną²⁵. Podobnie rzecz się ma z gatunkiem literackim, jakim są zwierciadła monarsze. Od końca XIII po XVIII w. obowiązują tutaj dwa schematyczne podziały treści zarysowane w trzynastowiecznych dziełach Egidiusa, „Do regimine principum” i pseudotomaszowym, „De eruditio- ne principum”. Wzorzec Egidiusa, opierający się na schedzie arystotelesowskiej, obejmuje podział na: etykę lub monastykę opisującą cnoty władcy, ekonomię, pod którą podpada wychowanie dzieci i zarząd dworem, oraz politykę rozstrząsającą kwestie rządzenia i administrowania w ogóle²⁶.

Tym arystotelesowskim schematem znanym zapewne z lektury Egidiusa²⁷, posługuje się również Melchior von Osse przy definicji obowiązków władcy, do których należy *Weisheit und Klugheit, die einen itzlichen hern und regenten als einen hausvater vonnoten, dass ein her wol und ordentlich wisse, hof und haus zu halten, das seine recht, ehrlich und notzlich auszuteilen und zu distribuiren*²⁸. Owa mądrość ekonomiczna (*prudencia oeconomica*) wymaga od panującego trojkiego władztwa: 1. *regimen coniugale* — małżonka nad swą żoną; 2. *regimen paternale* — ojca nad potomstwem i pieczy nad jego wychowaniem; 3. *regimen dominativum* — administracji domostwa i dworu oraz władzy ojca rodziny nad sługami, czeladzią i ubogimi.

Tak jak książę dla swych urzędników, również urzędnicy wobec podwładnych, nazwanych „krewniakami po rozkazie” (*befehlsverwandten*) powinni być niczym ojcowie (*Hausväter*) i traktować ich z ojcowską dobrą wolą²⁹. Władca zatem oraz przedstawiciele jego aparatu są tu-

nastawiony do antyku Luter w „Grossen Katechismus” sięga po niego zarzucając współczesnym, iż władzę *nicht auch also heissen oder zum wenigsten dafur halten und ehren* (P. Münch, op. cit., s. 25 n).

²² Określenie O. Brunnera, por. H. Maier, *Die ältere deutsche Staats- und Verwaltungslehre...*, s. 53 n.; W. Schulze, *Deutsche Geschichte im 16. Jahrhundert (1500—1618)*, Edition Surkamp 1985, s. 213; M. Mitterauer, *Grundtypen alteuropäischer Sozialformen (Haus und Gemeinde in vorindustriellen Gesellschaften)*, Stuttgart 1979, s. 59 i in.; znamienna jest tutaj definicja J. Bodina: „Rzeczpospolita jest prawnym rządzeniem wielu gospodarstwami rodzinnymi, i tym, co jest im wspólne, z władzą suwerenną” (*Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, s. 11).

²³ Por. analizę wczesnonowoczesnego terminu niem. „Ökonomik” O. Brunner, *Das „Ganze Haus” und die alteuropäische Ökonomik*, [w:] *Neue Wege der Verfassungs- und Sozialgeschichte*, Göttingen 1968, s. 111 n.

²⁴ J. Bodin, op. cit., s. 24 n.

²⁵ O. Brunner, op. cit., s. 115.

²⁶ B. Singer, op. cit., s. 19 i 178.

²⁷ Tamże, s. 105.

²⁸ PT, s. 298.

²⁹ PT, s. 312, 321, 379.

taj traktowani jako wielka struktura rodzinna, składająca się z mniejszych rodzin monarszych sług oraz wszystkich poddanych. Powiązania służbowe są odbierane jako jednoznaczne z więzami rodzinnymi. Pod adresem urzędników skierowany zostaje nakaz wstąpienia w związki małżeńskie, jako warunek odpowiedzialnego piastowania urzędu. Ci, którzy nie podporządkują się temu, wiodą rozkiełznany, bestialski, nieobyczajny, zły żywot (*vihischen, bestialischen, unzuchtigen, bosen leben*) i winni być natychmiast pozbawieni swych godności — stwierdza Osse³⁰. Postulat obsadzania urzędów tylko przez ludzi żonatyh, przygotowanych do pełnienia *officium* dzięki doświadczeniu płynącemu z zarządzania własnym domostwem (*Haushaltung*), jest typowym motywem przewijającym się w ówczesnej „*Oeconomia Christiana*”³¹. Jak pisał Agrippa von Nettesheim w „*Die Eitelkeit und Unsicherheit der Wissenschaften*” (około 1530): *Denn, der ist nicht würdig, eine stadt zu regieren, und kann er einer Republik vorstehen, wenn er nicht seinem eigenen Hause vorstehen kann. Das Haus ist ein Bild des Staates*³².

Monarsza ekonomia rodzinna obraca się wokół zasady *justitia distributiva*³³, tj. sprawiedliwego podziału dóbr i pieniędzy z książęcej kamery między ubogich w postaci jałmużny, z drugiej zaś strony wśród urzędników i sług za ich zasługi (nadania, deputaty, pensje). Przeciwnością zasady sprawiedliwego podziału dóbr jest dążenie władcy do zysku, np. poprzez lichwiarską pożyczkę pieniędzy poddanym. W tym sposobie myślenia o ekonomice państwa kryją się cechy patriarchalnej gospodarki rodzinnej: zasada altruistycznego podziału dominuje nad zasadą egoistycznego zdobywania dóbr³⁴. Pozornie buntowniczo brzmiące zdanie Erazma z Rotterdamu to jedynie stary topos, który tkwi co prawda już w sferze utopii antycznej, lecz zawsze zachowuje swą aktualność jako przestroga zwłaszcza w dobie reformacyjnej sekularyzacji i wojen chłopskich: *Curandum interim, ne nimia sit opum inaequalitas, non quod quemquam per vim bonis exui velim, sed quod lis rationibus utendum, ne multitudinis opes ad paucos quosdam conferantur*³⁵.

Przy opisie tego modelowego obrazu familijnej gospodarki Osse sięga po instrument ostrej krytyki współczesnej mu ekonomiki monarszej³⁶. Autor PT upatruje źródeł krytycznej sytuacji finansowej większości księstw Rzeszy w ich marnotrawnych, rozrzutnych wydatkach³⁷. Wymienia cztery przyczyny takiego stanu rzeczy³⁸: 1. ogrom wydatków na cele wojenne i uzbrojenie armii; 2. kosztowne inwestycje budowla-

³⁰ PT, s. 298—300.

³¹ Tytuł dzieła Justusa Meniusa z 1529 r.; autor wyraźnie zaznacza: *Denn daran ist kein zweifel aus der Oeconomia odder haushaltung mus die Politia odder landregirung als aus einem brunnequel entspringen und herkommen ——. Welcher seinem eygen hause vbel furstehe der selbig werde freylich der gemeine, Christi nymermehr wol furmünden nach grossen rat schatten*, cyt. za P. Münch, op. cit., s. 20 n.

³² P. Münch, op. cit., s. 21.

³³ PT, s. 319 i in.

³⁴ Por. Erasmus, *Fürstenerziehung*, s. 164 n.: *In condendis autem legibus illud in primis cavendum erit, ne quid cleant fisci lucrum, ne privatum procerum commoditatem, sed ad exemplar honesti, et ad publicam utilitatem referantur omnia* ——.

³⁵ Erasmus, *Fürstenerziehung*, s. 158.

³⁶ PT, s. 320.

³⁷ Por. również wymienioną opinię Erasmus, *Fürstenerziehung*, s. 158.

³⁸ PT, s. 315 n.

ne; 3. przewyższające możliwości finansowe panujących koszty utrzymania zbyt licznych dworzan i służby dworskiej (*Hofgesinde*); 4. zbyt duże wynagrodzenia i nadania dóbr zarówno dla zasłużonych, jak i nie zasłużonych sług.

Podobnie bawarski benedyktyn Wolfgang Seidel, autor utrzymanego w nader krytycznym tonie zwierciadła „Wie sich ein Christenlicher Herr, so Landt und Leüt zu Regieren unter im hat, vor schedlicher Phantasey verhuten und in allen noeten trosten soll” (1545/7) piętnuje księcia Wilhelma IV Wittelsbacha (1493—1550) za złe gospodarowanie księstwem i zadłużenie kraju. Piętnuje on książęce wydatki na polowania, liczną służbę dworską, utrzymanie kosztownej kapeli nadwornej, wreszcie zakup szlacheckich kamieni i drogich tkanin (*grosse gejaid, gross hoffgesind, vil singen und spilen, vil edels gestain, gold und silber, samat und seiden*)³⁹. Wskutek tego książę zmuszony jest do nakładania uboższych kraj i poddanych podatków, wystawiając ich na grabież urzędników podatkowych. Podatki nadzwyczajne są tu postrzegane z punktu interesu broniących się przed nimi stanów, jako jeden z powodów nadużyć aparatu administracyjnego.

Krytyka dworzan i służby dworskiej, której liczba tylko pomiędzy 1552 a 1572 wzrosła na dworze monachijskim prawie w dwójnasób⁴⁰, dotyczy także postępowania urzędników książęcych, ich wiecznej żebraniny (*ewiges Betteln*) o dobra i przywileje oraz rozmaitych nadużyć. Skargi Seidla potwierdza orzeczenie radców książęcych z 1557 r., a więc okresu rządów Albrechta V (1528—1579), ganiące znów „zebraninę” dworskiego towarzystwa, zbytek szlacheckich kamieni, pierścieni, łańcuchów, drogich materiałów, niepotrzebne wydatki na podróże, zbyt liczne orszaki oraz dużą liczbę konnych posłańców⁴¹.

Obydwa przytoczone katalogi skarg można uznać za typowe dla tego okresu i pokrywające się z rzeczywistością. Wyczuwalne są tutaj już konsekwencje szesnastowiecznej inflacji cenowej, jeśli idzie o koszty luksusowych wydatków dworu czy też kosztownych inwestycji budowlanych⁴². Jednocześnie kurczą się dochody fiskusa monarszego wskutek m. in. rozdawnictwa dóbr domeny *um halb geld vorpacht*⁴³ oraz nadużyć urzędników w sferze *justitia distributiva*, ich wygórowanych pensji, deputatów, kradzieży mienia domeny i dworu⁴⁴.

Te ogólne uwagi warto zestawić z dokładniejszymi szacunkami strat płynących ze złej gospodarności domeną i kamerą monarszą. Niezwykle użyteczne tutaj okazuje się HB Kaspra Nostitza. Przykład ten dotyczy co prawda władztwa spoza Rzeszy, lecz można chyba przyjąć, że jest on typowy dla większej części małych i średnich monarchii europejskich połowy XVI wieku.

³⁹ B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 254 n.; fragment dotyczący *vil singen unnd spilen* odnosi się do kapeli dworskiej, w której *sovil auslander mit so ubermessiger besoldung — deren sich vor jaren nich mit geringe reth und officier betragen*.

⁴⁰ Tamże, s. 255; w latach 1508—1552 na dworze bawarskim liczba osób stale tam zatrudnionych wzrosła ze 162 do 384, a w 1572 r. do 711.

⁴¹ Tamże, s. 262 n.

⁴² M. von Osse doszukuje się wysokich kosztów inwestycji budowlanych we wrocławskiej placu rzemieślniczych, PT, s. 307; por. porównanie opinii J. Bodina i M. von Osse u K. Krüger, op. cit., s. 19.

⁴³ PT, s. 312.

⁴⁴ Por. omówienie problematyki nadużyć urzędników domeny na przykładzie Hesji około 1550 r., K. Krüger, op. cit., s. 106 n. oraz szesnastowiecznych Prus

Dzięki dokładnej analizie HB możemy przedstawić następujące szacunki strat w sferze sektora domeny w Prusach Książęcych dla okresu 1560/70 ⁴⁵:

1. niekorzystne nadania i zastawy starostw i dóbr ziemskich domeny	ok. 225 tys. grzywien
2. inne nadużycia urzędników w sferze <i>justitia distributiva</i>	ok. 60 tys. grzywien
3. chybione inwestycje budowlane w obrębie domeny	ok. 100 tys. grzywien
	ok. 385 tys. grzywien

W porównaniu z książęcym zadłużeniem ks. Albrechta (1525—1568), około 1568 r., wynoszącym w przybliżeniu 640 tys. grzywien, stanowi to ponad połowę sumy długu ⁴⁶. Z kolei w strukturze zadłużenia decydującą rolę (około 400 tys. grzywien) odgrywają pożyczki od urzędników, szlachty, rzadziej mieszczaństwa. Podobne wyniki, w odniesieniu do Hesji w połowie XV w., przynoszą badania K. Krügera ⁴⁷. W obu wypadkach chodzi głównie o pożyczki pod zastaw dóbr ziemskich domeny oraz związanych z nimi urzędów, jak również zakup niższych stanowisk w hierarchii urzędniczej w duchu *venalité occulte* tak ostro piętnowanej w źródłach epoki ⁴⁸. Zakup urzędu poprzez pożyczkę dawał szansę kariery ubogim oficjalistom (*armen gesellen*), z drugiej strony jednak, wedle ówczesnej opinii, sprzyjał rozmaitym nadużyciom i rabunkowej eksploatacji urzędu ⁴⁹. M. von Osse podkreślając nowość i powszechność tego rodzaju pożyczek wewnętrznych w odniesieniu do XVI w. stwierdza, iż olbrzymie zyski czerpie stąd nie sam książę, lecz przede wszystkim radcy kamery, którzy skłaniają go do zaciągania pożyczek u poddanych ⁵⁰. Szukanie pomocy finansowej w tej formie byłoby jedynie dopuszczalne, gdy *ein her ane sein schuld durch krige aber unvorsehenliche zuehrl in beschwerung gedeiet aber die von sein vurfahrn ererbt, do ist ein itzilicher untertan schuldig und pflichtig, solch der obrikeit natwendg suchen auch ane solche gift, gaben und finantzerei zufordern* ⁵¹.

Występujące często u M. von Osse i W. Seidla terminy *finantzen*, *finantzerei* ⁵² w niemieckim obszarze językowym w XVI stuleciu ozna-

Książęcych, M. North, *Die Amtswirtschaften von Osterode unnd Soldau. Vergleichende Unstersuchungen zur Wirtschaft im frühmodernen Staat am Beispiel des Herzogtums Preussen in der 2. Hälfte des 16. und in der 1. Hälfte des 17. Jhr.*, Giessen 1982, s. 32 n.

⁴⁵ HB, zwłaszcza s. 154 n. i s. 217; szczegółowo tematem tym zajmują się w artykule, który ukaże się wkrótce w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich”.

⁴⁶ E. K. B. Kleinertz, *Die Politik der Landstände im Herzogtum Preussen 1562—68*, Bonn 1972, s. 119 n.

⁴⁷ K. Krüger, op. cit., s. 225—242.

⁴⁸ Por. m.in. Erasmus, *Fürstenerziehung*, s. 188, A. Frycz-Modrzewski, *O naprawie*, s. 182, 260; J. Bodin, *Sześć ksiąg*, s. 522 n.; przykłady niemieckie, H. Hattenhauer, op. cit., s. 48; por. także W. Reinhard, *Staatsmacht als Kreditproblem. Zur Struktur und Funktion der frühneuzeitlichen Amterhandels*, „Vierteljahrsschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte”, LXI, 1974.

⁴⁹ HB, s. 109 n.

⁵⁰ PT, s. 300 i 317.

⁵¹ PT, s. 309.

⁵² Na ten temat m.in. H. Maier, s. 148 i K. Krüger, op. cit., s. 9.

czają lichwę, ciągnięcie nielegalnych korzyści materialnych, oszukańcze zamiary, nadużycia i korupcję. Na dobre dopiero w XVII w., pod wpływem recepcji myśli Bodina, słowo *Finanzen* nabiera treści obiektywnego terminu technicznego.

Zjawisko korupcji wczesnonowoczesnej wychodzi na jaw choćby przy bliższym przyjrzeniu się karierze urzędniczej samego M. von Osse czy K. Nostitza. Ten ostatni przez swych wrogów przed księciem Albrechtem został wprost oskarżony o łapownictwo⁵³. Osse jawnie przyznaje, iż brał „podarki” od hrabiów von Mansfeld⁵⁴. Jednakże obydwaj autorzy gorliwie piętnują rozpowszechniony wedle nich zwyczaj brania przez urzędników łapówek (*gaben, geschencke aber finanz zu nehmen*)⁵⁵.

Dość znany ówczesnie fragment z „Digesta” (Lib. I, lit. XVI „De officio proconsuli et legati”): — *quod sit valde inhumanum a nemine accipere* cytowany jest zarówno przez Nostitza jak Ossego; jednakże u Nostitza w jego liście usprawiedliwiającym swe postępowanie przed księciem, w PT zaś jako punkt krytyki tych, którzy zasłaniają się wspomnianym pasusem. Wskazuje to, iż praktyki, o których tutaj jest mowa, nie musiały być zawsze oceniane jednoznacznie negatywnie⁵⁶. Pobieranie przez urzędników „podarków” mogło być traktowane wciąż jako forma deputatu płaconego przez poddanych, dozwolony sposób uzupełnienia oficjalnej pensji⁵⁷.

W epoce szesnastowiecznej rewolucji cen musiały wzrosnąć kilkakrotnie również pensje urzędnicze, przeciw czemu wymierzona jest typowa w niemieckim obszarze językowym formuła dokumentów nominacyjnych *und durch in such hinfür um keine Steigerung der Besoldung angesucht werden*⁵⁸. Nie dotyczyło to jednak tylko pensji w gotówce, lecz również wypłacanych w naturaliach diet i rozmaitych deputatów urzędniczych. Jak zastrzegano w listach nominacyjnych, uwzględniać miały one nie tylko samego urzędnika, lecz również jego najbliższą rodzinę i część służby, a więc familię w szerokim słowa znaczeniu. Przy

⁵³ HB, s. XLVI n.

⁵⁴ M. von Osse, *Handlungsbuch*, s. 85 n.

⁵⁵ PT, s. 365 n.; również Nostitz krytykuje utarty zwyczaj brania przez urzędników podarków tzw. *perlenken* (wyraz pochodzenia litewskiego oznaczający pierwotnie płacony przez poddanych należny urzędnikom deputat), w przeciwnym razie w Księstwie będzie *auf gut polnisch gehen*, HB, s. 124 n.

⁵⁶ W. Reinhard, *Freunde und Kreaturen. „Verflechtung” als Konzept zur Erforschung historischer Führungsgruppen. Römische Oligarchie um 1600*, München 1979.

⁵⁷ Zwłaszcza przy braku określonych ściśle obowiązków urzędowych; skoro haski landgraf Filip III wprost pozwala swym urzędnikom na marginesie ich oficjalnej działalności — *ein stück brodts erwerben*, K. Krüger, op. cit., s. 107.

⁵⁸ Por. ogólniejsze uwagi F. Arndta, *Die Oberräthe in Preussen 1525—1640*, „Altpreuussische Monatsschrift”, 49, 1912, s. 52/3 oraz HB, *Akten u. Urkunden*, nr 26, s. 341, nr 7, s. 269; K. Nostitz wspomina o trzykrotnym wzroście pensji starostów z 50 do 150 grzywien tylko w okresie 1550—70, HB, s. 15; badania M. North, op. cit., tabele 61 i 62 starostw ostródzkiego i działdowskiego nie potwierdzają jednoznacznie tej tendencji; natomiast szczegółowa analiza wydatków kamery książęcej dokonana przez K. Krügera w odniesieniu do Hesji potwierdza gwałtowny wzrost kosztów utrzymania personelu administracji lokalnej prawie trzykrotnie między 1552—1565 oraz dla okresu 1500—1568 prawie trzykrotny wzrost wydatków na pensje dla personelu dworskiego i administracji szczebla centralnego; autor upatruje przyczyn jednak we wzroście liczby personelu administracji, w mniejszym zaś stopniu we wzroście samych pensji; K. Krüger, s. 133 i 208.

tym spory wzrost wydatków książęcych⁵⁹ spowodowany mógł być także dużą skalą nadużyć w tej sferze monarszej *iustitia distributiva*⁶⁰. W rozdziale „Auspeisung in gemein” przedstawia Nostitz liczne przypadki sprzeniewierzenia książęcego mienia, kradzieży bydła czy takich produktów jak drewno, wapno, cegły, łój przez urzędników wespół z ich krewnymi (*verwandten*) i klientami (*freunden*). Tylko straty płynące z kradzieży produktów spożywczych ocenia Nostitz na 1000 talarów rocznie, abstrahując od powstałych stąd „wąskich gardeł” w zaopatrzeniu dworu królewieckiego. Takie postępowanie urzędników określa M. von Osse jako typowe dla całej Rzeszy. Przez współczesnych jest ono określane mianem *bufferei*, czyli przywłaszczanie przez urzędników i służbę, wbrew cesarskim nakazom, rozmaitych dóbr z kuchni i piwnicy dworskiej — *es konte sich wol an der wirderung auf grosse sumen geldes erstrecken*⁶¹. W sumie owe *finanzerei* i *bufferei* przynoszą olbrzymie straty i wpędzają panujących w znaczne trudności finansowe: *wie leider in landen mehr dan gut ist erfahren; dass such grosse potentaten geklaget, si hetten irer widewertigen rete fast so vil zu finanzen geben müssen, als sie der kriegskosten gestanden*⁶².

Słowa te ukazują skalę zjawiska nadużyć w sferze *justitia distributiva* w połowie XVI w. w odniesieniu do obszarów niemieckich. Musiało to znacznie przyczyniać się do zwiększenia kosztów utrzymania aparatu władzy. Zarazem nadużycia i korupcja kryją w sobie pewną cechę funkcjonalną: mogą przyczyniać się w pewnym sensie do wzrostu (jakkolwiek brzmi to paradoksalnie) dynamiki społecznej⁶³. Dzięki zdobytym przez nielegalną eksploatację urzędu czy korupcję zasobom mniej zamożni oficjaliaści poprzez zakup urzędu w zawołowanej formie pożyczki udzielonej władcy mogą wspinać się na wyższe szczeble kariery urzędniczej⁶⁴.

Podobnie jak rodzina i dom — w szerokim znaczeniu łacińskim (*familia*) i greckim tego słowa (*oikos*) — pozostają podstawową kategorią koncepcji wczesnonowożytnej polityki i ekonomii, są one również podstawową komórką rzeczywistego życia gospodarczego także w sferze nielegalnej. Krzywym zwierciadłem patriarchalnej *justitia distributiva* jest wspomniana *finanzerei*. Tak samo *befehlsverwandten* czy *amtsverwandten*, którzy zamiast być jak ojcowie dla poddanych (*als vetere*

⁵⁹ Por. K. Krüger, op. cit., s. 210 i n. i M. North, op. cit., s. 31 n.

⁶⁰ HB, s. 148 n.

⁶¹ PT, s. 366.

⁶² PT, s. 367.

⁶³ Na temat zjawiska korupcji ogólnie por. zwłaszcza W. Schuller, *Probleme historischer Korruptionsforschung*, „Der Staat” XVI, 1977, s. 387 oraz J. van Klaveren, *Die historische Erscheinung der Korruption in ihrem Zusammenhang mit der Staats- und Gesellschaftsstruktur betrachtet*, VSWG, XLIV, 1957, XLV, 1958 i XLVI, 1959.

⁶⁴ Oczywiście nie można zapominać o kosztach społecznych *finanzerei*. W oczach współczesnych najważniejszą konsekwencją *finanzen* jest wzrost nacisku fiskalnego monarchy na poddanych — *dieweil des Fürsten gelt ist armer leüt blut und schwaiss* (W. Seidel, *Wie sich ein Christlicher Herr*), por. B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 257, oraz niezadowolenie najuboższych, zwłaszcza chłopstwa, które rodzi bunt i wojny i przejawia się w obiegowych skargach i przysłowiach, jak np. *Fahr aus deinem Mist, dieweil du Amtmann oder Schultheiss bist*, oraz powszechnej krytyce handlu urzędami *Wer teuer kauft, der will auch teuer verkaufen* (J. Goble, *Der Rechten Spiegel*, 1551 poświęcony cesarzowi Karolowi V); por. Hattenhauer, op. cit., s. 48 oraz inne przykłady, s. 71 n.

armer leut), w celu nielegalnego wzbogacenia się tworzą między sobą nieformalne związki (*vornehmliche vorstendnussen aber kathen*)⁶⁵. Osse skarży się⁶⁶ na powszechność zjawiska: *kethenbefreundeten und wi si ir kinder, freunde vorwandte vorheiraten und dan mit amten des landes aber der justicien die naue freundschaft unterhalten wolten*⁶⁷.

Spotykana wszędzie zasada *frater noster est* wzmacnia solidarność skorumpowanych urzędników i zapewnia im bezkarność⁶⁸. Stąd skargi, iż urzędnicza przyjaźń jest zbyt rozpowszechniona, a zaprzyjaźnieni urzędnicy często patrzą na nadużycia przez palce⁶⁹. Pomimo odżywiania w XVI w. pod wpływem recepcji myśli antycznej (Cicero, „*De amicitia*”), sentymentalnej pozytywnej treści pojęcia *amicitia*, termin ten w obiegowym użyciu doświadcza czasem dewaluacji:

*Das Wörtlein Freundt ist sehr gemein
Drumb bleybt es auch gar selten rein
Und schier verleurt was es bedeut
So falsch sind (leyder) jetzt die Leuth
Man braucht Worts doch nur zum scheyn
Und muss der Schälck Schanddeckel sein
Doch man nicht etlich Frommen findt
Die gar nicht also sind gesinnt*⁷⁰.

Tak pojęta przyjaźń zachowuje we wczesnonowoczesnym obiegu językowym znaczenie bardziej instrumentalne, nie tyle związku uczuciowego⁷¹, ile raczej podstawowej więzi społecznej w ramach przynależności krajowo-stanowej (*Landsmanschaft*) związków sąsiedzkich, pokrewieństwa lub powinowactwa rodzinnego, patronatu⁷². Może ona oznaczać zarówno realną więź rodzinną *sipp vom pluot oder schweger oder geschweischaft verfrundt und verwandt*⁷³, jak i więź klientalną. W obydwu przypadkach określenia przyjaciele i krewni mogą występować zamiennie. Z drugiej strony także terminu krewni w epoce reformacji używano na oznaczenie powiązań religijnych (*Glaubensverwandten*) oraz więzi służbowych (*amts-, befehlsverwandten*).

Tylko dzięki takim klientom, koalicjom przyjaciół (*kethenfreundschaften*) można otrzymać urząd czy to przy sądzie dworskim, czy też inne urzędy dworskie, ziemskie i miejskie — skarży się Osse⁷⁴. Ale

⁶⁵ PT, s. 374 n. i 387; por. również przestrożę A. Frycza-Modrzewskiego, *Commentariorum de republica*, s. 173: *Mos, inquam, ille, ut nemo in eo municipio indicet, ex quo ortus est. Cum enim sanguinis communio, necessitudines, amicitiae, inimicitiae vel inter viros contractae, vel a maioribus quasi per manus acceptae multorum hominum mentes a recto aberrare faciant, citius iudex inter eos ius recte dicet, inter quos amicitias vel inimicitias habent multas.*

⁶⁶ PT, s. 388.

⁶⁷ PT, s. 389.

⁶⁸ J. Bodin, *Sześć ksiąg*, s. 404 n.

⁶⁹ HB, s. 47 i in.

⁷⁰ Cytuję za K. Siech-Burens, *Oligarchie, Konfession und Politik im 16. Jh. Zur sozialen Verflechtung der Augsburger Bürgermeister und Stadtpfleger 1518—1618*, München 1983, s. 43.

⁷¹ Por. analizę znaczenia *amicitia* w zwierciadle J. Wimpfelinga, *Agatharchie* (1498), u B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 197.

⁷² W. Reinhard, *Freunde und Kreaturen*, s. 35 n.

⁷³ K. Siech-Burens, op. cit., s. 53 n.

⁷⁴ PT, s. 388.

realna bądź wymaginowana więź pokrewieństwa w formie *Freundschaft* była nie tylko pomocna w pięciu się po szczeblach kariery urzędniczej, lecz czasami wręcz konieczna dla utrzymania się przy łasce książęcej. Tak np. było w przypadku tzw. pożyczki przymusowej, której władca mógł zażądać od swego urzędnika. Jeśli żądanie władcy przewyższało jego możliwości majątkowe, wtedy urzędnik z reguły zwracał się do krewnych i przyjaciół o dopożyczenie niezbędnej sumy. Również gdy pieniędzy wystarczyło, urzędnik mógł wpłacić więcej niż żądano do kamery książęcej, dzięki kredytowi zaciągniętemu u krewnych i przyjaciół i w ten sposób w zadowalającej formie okupić awans na wyższe stanowisko. Wtedy również krąg krewnych i przyjaciół oczekiwał ze strony awansującego szansy pośredniej partycypacji w profitach z nowego urzędu⁷⁵.

Wniosek, jaki zarysowuje się na podstawie powyższych rozważań, trzeba ująć w formie następującego paradoksu: duża skala nadużyć urzędników w ramach *iustitia distributiva* oraz rabunkowej eksploatacji domeny książęcej przyczyniających się znacznie do kryzysu finansowego państwa mogła być rekompensowana przez władcę poprzez ściąganie dobrowolnych bądź przymusowych pożyczek od członków aparatu urzędniczego⁷⁶. Takie pożyczki wewnętrzne zdają się stanowić jedno z najważniejszych źródeł dochodów monarszych w epoce przechodzenia od państwa domeny do państwa podatkowego.

Jednocześnie korupcja i nadużycia sprzyjały tworzeniu się rozmaitego rodzaju więzi nieformalnych. Tyle że, jak wskazują przytoczone przykłady szesnastowiecznego myślenia o państwie i jego funkcjonowaniu, w praktyce zachowują one ówczasie wciąż charakter więzi formalnych, które legalizuje się poprzez nałożenie na układy klientalnej przyjaźni konotacji pokrewieństwa i odwrotnie. Z perspektywy teorii modernizacji⁷⁷ w społeczeństwie, w którego wersji oficjalnej oraz nieoficjalnej więź osobowa pozostaje ciągle dominującym typem więzi społecznej, a właściwie mało przejrzystym kłębowiskiem rozmaitych układów i zależności personalnych, korupcja i nadużycia są niejako wbudowanym w taki układ społeczny trybem regulującym w pewnym stopniu dynamikę społeczną. Dopiero w epoce Oświecenia i przełomu XIX/XX w., wraz z tworzeniem się bardziej przejrzystego porządku społecznego, w którym zależności personalne cofają się w tło oficjalnej wersji społeczeństwa, korupcja zostaje ostatecznie zepchnięta w sferę nieoficjalnej wersji społeczeństwa, podobnie jak więzi personalne zostają zamknięte w królestwie teorii elit i ich psików.



O. Brunner w fascynującym eseju „Das ganze Haus und alteuropäische Ökonomik” podkreślał decydującą rolę arystotelesowskiej etyki we wczesnonowożytnych teoriach politycznych i ekonomicznych. „Etyka, ta praktyczna filozofia, jest już w swej głębi nauką o cnocie pojedynczego człowieka, ojca rodziny, męża stanu. Od cnoty zależy, jak blisko człowiek, rodzina i państwo zdołają się przybliżyć do własnej istotności, naborą kształtów „idealnego bytu”⁷⁸.

⁷⁵ K. Krüger, op. cit., s. 108.

⁷⁶ Por. bardzo liczne przykłady HB, s. 117—7 i n.

⁷⁷ W. Schiller, op. cit., s. 382.

⁷⁸ O. Brunner, op. cit., s. 111 n.

Związek ten widać z całą ostrością gdy bada się zwierciadła monarsze. Tutaj od wychowania rządzącego w duchu *virtus*, od cnotliwego wypełniania przezeń i jego urzędników ich obowiązków zależy utrzymanie harmonii i porządku społecznego. Erazm z Rotterdamu w „*Institutio principis Christiani*” wyraża tę intencję drogą negacji *semel princeps ad privatos affectus, aut ad preces aliquorum, corruptos instituit magistratus, qui totam Reipublicae disciplinam subverunt*⁷⁹. W kontekście tym termin *dyscyplina* występuje w znaczeniu ładu państwowego, porządku społecznego, aczkolwiek ma on w XVI w. odziedziczoną po antyku bardzo wyraźną funkcję moralizatorską i społeczno-pedagogiczną⁸⁰. Pojawia się on często obok takich pojęć jak *doctrina, litterae, ingenium* i *natura, mores, animus, educatio*⁸¹. Jednocześnie ważna jest wymowa polityczna niemieckich terminów równoznacznych *Zucht und Disziplin: Ber wissn wil, was eime furstn vasst guten leunt, lab und nucz pringet — das macht allzeit, das er zuch und frid machet (Fürstenregel, około 1400)*⁸². Utrzymanie pokoju i karności należą zatem do najważniejszych zadań władcy i wymagają od niego obyczajnego wychowania poddanych. Poprawiając obyczaje, umoralniając poddanych (*alios corrigere*) książę winien jednocześnie nieustannie *se ipsum regere*, panować nad własnymi afektami — oto ciągle powracający motyw *Fürstenspiegel*.

Jednym z najważniejszych przesłań renesansowych zwierciadeł jest wiara w *ratio* i zdolność wychowywania, formowania natury ludzkiej. Wraz z reformacją wkradają się jednak w ich treść tony bardziej dramatyczne. Rządzenie to nieustanna walka z szatanem o rząd dusz: *sich mit dem Teuffel und mit der Welt zu Felde legen und mit jhnen zuschaffen* (Th. Sigfrid)⁸³. Tak samo wychowanie, zwłaszcza z pełnej surowej gorliwości perspektywy protestanckiej, rozumiane jest jako żnudne wyplenianie grzechów i nauczanie prawd religijnych, aby szatan dzieci — *mit seinem stinckenden Teufelsdreck unbeschmeisset lasse* (Ch. Vischer)⁸⁴. Także wedle ducha kontrreformacji książę ma przede wszystkim troszczyć się o wpojenie rządzonemu zasad prawdziwej wiary (*das Catholiss wesen angeordnett wurd*) i w tym celu musi poddanych *auffs Eisserste bearbeiten* (ks. Wilhelm Bawarski)⁸⁵. Jednocześnie sami monarchowie winni czerpać z przykładu starotestamento-

⁷⁹ Erasmus, *Fürstenerziehung*, s. 68.

⁸⁰ Por. propozycję A. Frycza-Modrzewskiego stworzenia po powiatach Rzeszypospolitej urzędów cenzorów obyczajów, czuwających nad zachowaniem obywateli, cenzorów małżeństw, dozorców ludzi ubogich; officia te miano by wzorować na starożytnych urzędach pajdamonów, gynajkomonów, monofylaków, cenzorów: *Hos magistratus homines a Christio alieni suis rebuspublicis necessarios putabant, quorum metu non licebat adolescenti ocioso esse nec in ganeis desiderare i nec quibusuis lusionibus operam dare; non licebat mulieri nec ornatu, nec rebus gerendie saepta (ut aiunt) transiire; cogebatur senator eques et cuncta plebs in officio esse. Nos in Christianis rebuspublicis his magistratibus caremus; itaque et vetus illa disciplina et morum severitas magna ex parte interiit, (De republica emendanda, s. 85).*

⁸¹ B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 274.

⁸² Tamże, s. 200 n.

⁸³ Th. Sigfrid, *Aulicus Praeceptor* (1594); B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 39, 137.

⁸⁴ Chr. Vischer, *Bericht aus Gottes Wort* (1573); B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 122.

⁸⁵ Wilhelm V von Bayern, *Brief für Ehg. Ferdinand von Oesterreich* (1595); B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 139.

wych królów wzór pokutnej dyscypliny (*Busszucht*) wobec czyhających na nich pokus (L. Werner)⁸⁶. Humanistyczna wizja wychowania-umoralniania społeczeństwa zostaje zastąpiona — parafrazując słowa Wilhelma Bawarskiego — postulatem żelaznej pedagogiki.

Dzieło M. von Osse mieści się raczej w humanistycznej, optymistycznej, niż żelaznej, wersji pedagogicznej. Paradygmat *Zucht und Disziplin* występuje w PT w trojakim znaczeniu: 1. jako instrument utrzymania prawdziwej wiary chrześcijańskiej wśród poddanych; 2. jako postulat złagodzenia sposobu prowadzenia wojen i wpojenia żołnierzom humanitarnych zasad dyscypliny wojskowej; 3. jako metoda edukacji, kształcenia w duchu etyki stoickiej⁸⁷.

Już Erazm z Rotterdamu wskazywał w „*Institutio*” negatywny związek pomiędzy korupcją urzędników a dyscypliną państwa (*tota Reipublicae disciplina*)⁸⁸. Obszerniej problemem tym zajmuje się von Osse. Wśród przyczyn, które miały doprowadzić, zdaniem autora PT, do złego stanu administracji prawie we wszystkich księstwach Rzeszy, był brak dyscypliny w wychowaniu młodzieży szlacheckiej: — *dass junge leut nicht mehr in solcher disciplin als vor jahren erzogen — werden*. Winno temu jest również rzadkie dopuszczanie przyszłych adeptów do obrad rady książęcej, przez co brak im później politycznego doświadczenia, oraz zbyt duża rotacja urzędów. Urzędnicy za często zmieniają stanowiska i dlatego nie mają dość czasu na dogłębne poznanie swych obowiązków i zadań⁸⁹.

Powróćmy jednak do religijnego kontekstu *Zucht und Disziplin*. Książę wpajając poddanym dyscyplinę powinien tym samym likwidować *leichtfertigkeit* — *frechen, rochen, freihen Wesen* swego ludu⁹⁰. Równocześnie władza świecka i kościelna winna zabiegać o dyscyplinowanie obyczajów poddanych, występując ostro przeciw pleniącym się grzechom śmiertelnym, jak pijaństwo, cudzołóstwo, rozwiązłość, prostytutka, bijatyki⁹¹. Odnosi się to również do urzędników monarchicznych. Wykazujący skłonność do alkoholu muszą natychmiast zostać zdymisjonowani ze swych urzędów.

Jednakże, jak twierdzi M. von Osse, religia chrześcijańska, karność i dyscyplina nie mają być wpajane poddanym drogą przymusu i zastraszenia. Dobrobyt i zamożność krajów osiągnane poprzez urzeczywistnienie stanowych wartości dobra powszechnego (*gemeinen Nutzes*) powinny same lud do tego zachęcać, zaś dobra policja (*gute polizei*) władcy jedynie kontrolować i wskazywać im drogę⁹². Przy okazji sięga Osse do sławnej maksymy z „*De clementia*” lib. 5, c. 5 Seneki — *dignitas floret sub quo opulenta civitas copia bonorum omnium abundat*⁹³.

Wpływ wczesnonowożytnego neostoicyzmu na literaturę zwierciadeł

⁸⁶ L. Werner, *Fürstlicher Trostspiegel* (1562); B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 114.

⁸⁷ PT, s. 359, 387.

⁸⁸ Erasmus, *Fürstenerziehung*, s. 68.

⁸⁹ Por. wyżej przyp. 87.

⁹⁰ PT, s. 292, 322, 476.

⁹¹ PT, s. 324.

⁹² PT, s. 324; na temat zasad *gemeinen Nutzes* i *guter Polizei*, por. W. Schulze, *Deutsche Geschichte im 16. Jhr. (1500—1618)*, Editio Suhrkamp 1985, s. 222 i H. Maier, op. cit., s. 79, 118, 124.

⁹³ PT, s. 327.

jest nie do przecenienia. Treść antycznych wartości stoickich została tutaj przełożona na hierarchię wartości chrześcijańskich. Nauka o cnocie, o dążeniu do niej przez rządzącego, o dawaniu przez niego przykładu poddanym⁹⁴, którzy zechcą naśladować cnotliwego władcę — staje się oficjalną ideologią XVI w.⁹⁵ Najczęściej wymieniane w katalogach cnót monarszych⁹⁶ wartości są pochodzenia stoickiego⁹⁷: dobroć, dobrotliwość, umiarkowanie, powściągliwość, trzeźwość, łagodność, stałość w postępowaniu, trzeźwa odwaga (*hofliche tapferkeit*)⁹⁸. Zwieńczeniem tych przymiotów jest łagodność i łaskawość (*clementia, mansuetudo*) monarsza, pojmowana wszakże nie w antycznym sensie łaskawość — wielkoduszność (*clementia — magnanimitas*), lecz chrześcijańskim łaskawość — miłosierdzie (*clementia — misericordia*)⁹⁹. Władza powinna zawsze zachowywać umiar, nawet w wymierzaniu kar poddanym, aby ci nie zasypiali w utrzymywaniu dyscypliny (*in erhaltung guter disziplin schlafen*)¹⁰⁰; umiarkowana łagodność władcy (*gemässigte Sanftmut*) ma prowadzić rządzącego do podtrzymywania *Zucht und Disziplin* wśród rządzonych¹⁰¹.

Również urzędnicy książęcy winni postępować wedle wskazań stałego w prawości (*standhaftigen biederman*) Seneki: wiernie, uczciwie, ze stałością i trzeźwo nie dając się ponieść zmysłom i gwałtowności. Książętom zaleca się powierzać urząd tylko „uczciwemu, pobożnemu, obowiązkowemu, prawemu, pocziwemu człowiekowi” (*einem erbern, frommen, redlichen biderman*)¹⁰². Tenże pocziwy człowiek staje się współczesnym wzorem urzędnika¹⁰³.

Przeciwieństwem wychwalanej przez humanistów pokojowej, przynoszącej dobrobyt polityki *gemeinen Nutzes* i ojcowskiej troski panującego o domostwo, rodzinę (w szerokim znaczeniu *oikos* i *familia*) i kraj, jest wojna¹⁰⁴. Jej prowadzenie wymaga, zdaniem Ossego, gruntownych reform i zaprowadzenia karności i dyscypliny wojskowej (*streng gehaltenen Kriegszucht*). Stąd słowa ostrej krytyki pod adresem dowódców i prostych żołnierzy, ich brutalnego postępowania oraz apel o zlikwidowanie nieludzkiego oblicza wojny. Żołnierzom należałoby wpoić przede wszystkim cnotę dobrotliwości i łagodności oraz utrzymaną w tym duchu dyscyplinę¹⁰⁵. Stąd również krytyka stanu żołnierskiego i praktyki obsadzania cywilnych urzędów i stanowisk ludźmi parającymi się rzemiosłem żołnierskim, którym z reguły brakuje doświadczenia i wiedzy z za-

⁹⁴ Por. omówienie tego wątku zaznaczonego w erasmowym *Institutio*, przez R. Loricha, *Wie junge fursten und grosser hern kinder rechtschaffen intituirt* (1537): *Darumb kein kürtzer und bequemer weg ist zu gemeynen besserung Reformierung und aller boser gewonheyt abstellung, dann das ein herr oder Fürst vonn aller an jm selbst anhebet, sich bessert und alle sein hoffgesinde, und ampteleute reformieret*, B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 87.

⁹⁵ W. Schulze, *Gerhard Oestreichs Begriff*, s. 282 n.

⁹⁶ Erasmus, *Fürstenerziehung*, s. 92, 94.

⁹⁷ B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 31 i in.

⁹⁸ PT, s. 296, 327, 330, 333, 341—2, 354, 350—3.

⁹⁹ B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 187—191.

¹⁰⁰ PT, s. 330.

¹⁰¹ PT, s. 345 n.

¹⁰² PT, s. 460.

¹⁰³ PT, s. 367; por. wyżej przyp. 32.

¹⁰⁴ PT, s. 315 n.

¹⁰⁵ PT, s. 342—5.

kresu cywilnej administracji¹⁰⁶. Zgadza się to z renesansową krytyką stanu szlacheckiego w ogóle¹⁰⁷. W „Institutio principis”, wcześniej w „Pochwale głupoty” Erazm piętnuje wprost próżniactwo wojskowych wiążąc je z ogólną krytyką stanu szlacheckiego: *Alioqui si talos hodie plerosque videmus, molles otio, voluptatibus effoeminati, omnium bonarum artium imperiti, tantum belli conesatores, strenui aleatores, ne quid dicam obscoenius, quid est, obsecro, cur hoc hominum genus calcearus aut agricalis praeferatur*¹⁰⁸. Stąd wynika potrzeba nowej definicji szlachectwa. Dawna, oparta na drzewie genealogicznym i portretach przodków, zostać ma zepchnięta przez dwa doskonalsze rodzaje szlachectwa: 1. opartego na cnocie i prawości (*ex virtute rectoque*) i 2. na poznaniu czcigodnych dyscyplin (*ex honestissimarum disciplinarum cognitione*)¹⁰⁹.

W niemieckiej literaturze zwierciadeł owo próżniactwo (*Müssiggang*) szlachty jest stałym punktem katalogów przywar stanu szlacheckiego. Cień krytyki pada zarówno na nieprzyzwoity ubiór (*zerschnittene kleider*) młodych szlachciców, jak i nieobyczajne zachowanie przy stole, przeklinanie, zamięłowanie do gier, wreszcie zaś skłonność do pijaństwa¹¹⁰, które traktowane jest zresztą w XVI w. jako cecha narodowa Niemców¹¹¹.

Polowania i jazda konna (*Jagd und Reiterei*) — podstawowe rozrywki, a zarazem przedmioty pedagogiki szlacheckiej — urastają do miary grzechów stanowych¹¹². Często bardziej ceni się, gdy młodzi ludzie posiadają sztukę obchodzenia się z *hubschen pferden, ritterschimpf, jagd- und weidwerklust und anderen wollustigen dingen*¹¹³ niż umiejętność czytania i pisania¹¹⁴. Wszystko to rzutuje na szlachecki sposób myślenia o urzędzie, na szeroko przyjęte przeciwstawienie *Schreiber-Reiterei*, gdzie słowo *scriba* może zostać użyte jako pogardliwe wyzwisko¹¹⁵.

Dochodzimy tutaj do następnego kontekstu, w jakim użyty zostaje termin dyscyplina — *disciplin in regement*¹¹⁶ — pod czym kryje się postulat obyczajnego wychowania oraz solidnego wykształcenia młodych adeptów na urzędy. Nauka, karność i dyscyplina (*lahr, zucht und disciplin*) zostają w tym kontekście zrównane ze sobą. Bez *litterae* nie

¹⁰⁶ PT, s. 374, 357.

¹⁰⁷ J. Delumeau, *Cywilizacja Odrodzenia*, Warszawa 1987, s. 290 n.

¹⁰⁸ Erasmus, *Fürstenerziehung*, s. 172.

¹⁰⁹ Tamże, s. 60.

¹¹⁰ PT, s. 322, 359.

¹¹¹ B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 187.

¹¹² Chr. Vischer, *Bericht aus Gottes Wort* (1573); B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 37.

¹¹³ PT, s. 305, 359.

¹¹⁴ Byliby Niemcy lepiej wykształceni, nie musieliby wysyłać za granicę w misje dyplomatyczne barbarzyńców, H. Wimpfelg, *Philippica* (1498); łatwiej również mogliby — *auss den buchern unnd historija gespreche halten und der grossen drunck (welche leib und leben schwechen) vergessen*, R. Lorich, *Wie junge fursten* (1537); B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 87.

¹¹⁵ Chr. Vischer wspomina w swym zwierciadle propozycję, jaką radcy złożyli Janowi Saksońskiemu (zm. 1532): *er sollte nicht schreiber aus den jungen Herren zihen, sondern sie zu Reiterei und Ritterlichen stucken uben und abrichten lassen* — na co tenże miał powiedzieć: *Meine sone kömen liderlich lernen, wie sie zwey beim iber ein Pferd hengen sollen, Aber Land und Leut Christlich, wol zu regieren können sie nicht so leichtlich lernen..., solches müssen sie aus den Buchern lernen*; por. B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 36.

¹¹⁶ PT, s. 345 n.

może istnieć ani *virtus* ani *disciplina*. Stąd postulat Ossego zastąpienia wykształcenia stanowego w sensie *Reiterei* edukacją młodzieży szlacheckiej dla przyszłej kariery urzędniczej w szkołach partykularnych i na uniwersytetach¹¹⁷. Przygotowanie do pełnienia urzędów powinno rozpocząć się jednak już w dzieciństwie poprzez naukę domową u preceptorów, potem zaś poprzez przysłuchiwanie się obradom rady książęcej. Osse podkreśla w duchu stoickim związek pomiędzy *guten rat und disziplin*¹¹⁸.

Tak wyłożone przygotowanie w karności i dyscyplinie młodych książęcych sług do pełnienia urzędów stanowi jedną z ważniejszych funkcji rządzenia państwem. Służyć ma ono lepszej administracji księstwem i domeną monarszą.

Karność i dyscyplina mają w pierwszym rzędzie położyć kres nadużyciom i korupcji rozpowszechnionej wśród członków aparatu urzędniczego oraz przyczynić się do rozbicia związków spokrewnionych lub zaprzyjaźnionych ze sobą klik urzędników. Osse podkreśla często, że na dobrą sprawę tylko dzięki tym rodzinnym i klientalnym powiązaniom można uzyskać awans na wyższe stanowisko czy to w administracji, czy w sądownictwie. Koniecznym zabiegiem byłoby zatem zastąpienie tego rodzaju urzędników, którym zbywa na odpowiednim wykształceniu i kwalifikacjach etycznych, ludźmi wychowanymi *in zucht und disciplin und allen guten kunsten*¹¹⁹.

*

W jaki sposób ta pedagogiczna koncepcja reformowania aparatu urzędniczego rzutowała na krystalizowanie się kodeksu zawodowej etyki urzędniczej oraz na nowożytnie podejście do urzędu jako dobra publicznego? Nie ulega bowiem wątpliwości, że koncepcje nowożytnego neostoicyzmu nie tylko zaważyły na reformach wojskowości XVI/XVII w.¹²⁰, lecz także ukształtowały wartości etyki zawodowej¹²¹, kryteria rekrutacji wczesnoabsolutystycznego aparatu władzy, wreszcie zaś nowy sposób pojmowania urzędu w administracji cywilnej. Paradoksem może wydawać się, że wartości neostoickie obracające się wokół centralnych wartości stanowych powszechnego dobrobytu (*gemeinen Nutzen*) zostają w późniejszej epoce przyswojone przez koncepcje absolutystyczne, podkreślające przede wszystkim znaczenie posłuszeństwa (*oboedientia*). Chodziłoby zatem o przedstawienie powiązań pomiędzy semantyką i kontekstami *Zucht und Disziplin* a omówionym na początku modelem dyscyplinowania społecznego.

Wydaje się, że w połowie XVI w., okresie kończącym wojny religijne w Rzeszy, zwiększenie zadłużenia poszczególnych księstw niemieckich przewyższającego ich możliwości płatnicze, inflacja cenowa oraz niegospodarność w domenach monarszych zmuszały panujących do przedsięwzięcia ostrych kroków w celu zmniejszenia kosztów utrzymania

¹¹⁷ PT, s. 359.

¹¹⁸ PT, s. 373.

¹¹⁹ PT, s. 387 i in.

¹²⁰ Na ten temat por. G. Oestreich, *Der römische Stoizismus und die oranische Heeresreform*, [w:] tenże, *Geist und Gestalt des frühmodernen Staates*, s. 411 n.

¹²¹ Por. M. Stolleis, *Grundzüge der Beamtenethik (1550—1650)*, „Die Verwaltung” XIII, 1980.

dworu oraz administracji, a także położenia kresu nadużyciom i korupcji aparatu urzędniczego¹²². Typowo brzmi tutaj opinia z 1588 r. lauenburskiego kanclerza Aepinusa, który próbuje znaleźć sposób na zaspokojenie pretensji wierzycieli, odroczenie terminów spłat, wreszcie zaciągnięcie nowych pożyczek i poczynienie niezbędnych oszczędności: *Woher aber solche Ausgaben zu nehmen, werden die Verwalter der Ämter hierum billig zu Rate gezogen, und solche Schulden unter sie aufgeteilt müssen werden, mit Erkundigung, ob aus den Ämtern über die Haus- und Hofhaltung, eher Getreide oder ander etwas zu entraten, oder ob aus Holzung ohne verderblichen Schaden Gelds könnte gemacht werden, weil ich die falls nicht sehen kann, wo andere Mittel für der Hand zu finden sein möglich*¹²³. Stanowczo natomiast odradza Aepinus oszczędności na pensjach urzędniczych czy ograniczenie liczby urzędników, co spotęguje tylko słabość władzy książęcej i skalę nadużyć.

Powszechnie przyjętym w terytoriach niemieckich rozwiązaniem było prowizoryczne obsadzanie wyższych urzędów domeny przez niższych rangą urzędników, często nieszlacheckiego pochodzenia¹²⁴. K. von Nostitz postuluje nawet, aby byli oni nieżonaci¹²⁵. Zabieg ten, podjęty w celu ograniczenia wydatków na utrzymanie kosztownego aparatu urzędniczego, nie przyniósł spodziewanych korzyści, a nadużycia chciwych arystów rujnowały domenę. W takiej atmosferze w krytyczno-społecznej myśli Odrodzenia potęguje się potrzeba reformowania, tworzenia nowych wartości i kryteriów oceny postawy urzędnika oraz naboru przedstawicieli aparatu władzy.

Sprawą najważniejszą wydają się być zaczątki krystalizowania się kryterium fachowości zawodowej, opartej na wykształceniu, które przeciwstawia się czasem bardzo wyraźnie kryterium pochodzenia czy statusu majątkowego — *Quamquam magistratus non censu, non imaginibus, nec annis est eligendus sed potius sapientia et integritate*¹²⁶. Podobnie myśl formułuje M. von Osse, twierdząc, iż władca winien wyłączać — *auf der personen vorstand, geschichtlichkeit und lahr mehr acht habe dann auf ir herkommen*¹²⁷. Dlatego należy stworzyć możliwość studiowania nie tylko synom zamożnych, lecz także biednych rodziców¹²⁸. Spoza tych pozornie jednoznacznie brzmiących postulatów teoretyków, u bardziej praktycznie nastawionego do rzeczywistości K. von Nostitza pojawiają się poważne wątpliwości. Kreśląc swój obraz idealnego urzędnika, autor HB stwierdza, iż ważną jego cechą ma być zamożność, dzięki której urzędnik nie będzie zmuszony do szukania nielegalnych dochodów. Z drugiej jednak strony praktyka wskazuje, iż szlacheccy „dumni, wyniośli towarzysze” (*stolzen, hoffertigen gesellen*) nie przejawiają skłonności do uczciwego, obowiązkowego sprawowania urzędów. Książę winien zatem mimo wszystko dawać urzędy „dobrym, ubogim towarzyszom” (*gute armen gesellen*), którzy w dodatku

¹²² Por. omówienie tej problematyki I. Kąkolewski, *Korupcja i nadużycia: stan domeny monarszej w Prusach Książęcych w połowie XVI w.*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (w druku).

¹²³ Cytuję za H. Hattenhauer, op. cit., s. 73 n.

¹²⁴ PT, s. 375.

¹²⁵ Por. przypis 129.

¹²⁶ Erasmus, *Fürstenerziehung*, s. 186.

¹²⁷ PT, s. 356 n.

¹²⁸ PT, s. 390.

muszą być bezstronni (*unpartaisch*), i nie mogą być uwikłani pomiędzy sobą ani w przyjaźnie (*gefrendet*), ani w koligacje rodzinne (*verwandt*)¹²⁹.

Ostrze krytyki wymierzone przeciw rodzinnym i klientalnym koalicjom i klikom urzędniczym wskazuje na to, iż w praktyce urząd — czy to centralny, czy domonialny — utrzymuje ciągle nie do końca sprecyzowany półprywatno-rodzinny charakter. Jednak w krytycznej myśli XVI w. pojawiają się przesłanki traktowania urzędu wyłącznie jako wartości publicznej. Wskazuje na to postulat ustanowienia dla urzędników wszystkich szczebli regularnej pensji. Wielu autorów domaga się wprowadzenia stałych rocznych płac, zlikwidowania deputatów w naturze dla urzędnika i niektórych członków jego rodziny, zastąpienia ich stałymi kwotami w gotówce¹³⁰. Ścisłe określone w dokumentach nominacyjnych pensje powinny wyprzeć praktykę zastawów dóbr i urzędów domeny¹³¹. Stąd też częste napomnienia, iż obowiązki i prawa urzędników nie mają być określone na podstawie monarszej łaski, lecz listów nominacyjnych z wyszczególnionymi w nich kompetencjami i płacami¹³². Obok tego słychać już w pierwszej połowie XVI w. nasilającą się krytykę rozpowszechnionego handlu urzędami w formie *venalité occulte* poprzez pożyczki udzielane władcy przez urzędników w zamian za awans lub zastaw dóbr domeny¹³³. Proceder ten potęguje, zdaniem współczesnych, skalę nadużyć i korupcji.

Ważny w tym aspekcie jest również postulat wprowadzenia ścisłej kontroli nad aparatem urzędniczym. W tym celu proponuje się dwa zabiegi: kolegialne sprawowanie urzędów¹³⁴ (co jednak znów zwiększa znacznie koszty administracji) oraz obowiązek regularnej rachunkowości i pisemnych sprawozdań z efektów działalności urzędniczej¹³⁵. Środki te zostają wcielone w życie na szerszą skalę w drugiej połowie XVI w. i świadczą o postępującym procesie biurokratyzacji wczesnonowoczesnego aparatu administracyjnego.

Wreszcie pojawia się w pierwszej połowie XVI w. krytyka obsadzania urzędów cywilnych ludźmi parającymi się rzemiosłem wojennym i legitymującymi się szlachectwem jako najważniejszą kwalifikacją do pełnienia urzędu. Jakkolwiek renesansowa próba stworzenia nowej definicji szlachectwa nie znalazła pozornie oddźwięku w praktyce, to jednak mogła ona stanowić ważny punkt w tworzeniu nowożytnego etosu urzędniczego. W pierwszej połowie XVI w. w niektórych księstwach Rzeszy szlachta czuje się odepchnięta od wpływu na życie dworu: *Der adl wont auff dem land — reitten nit ze hoff, denn wer dienst und sold hat* (1526); *man findt derglei den vom adl wenig wer ze hoff, sy gelten auch wenig* (1557)¹³⁶. Głosy te zdają się świadczyć nie tyle o rzeczywistych ograniczeniach uczestnictwa w życiu dworu czy dostępu

¹²⁹ Por. również przykłady karier *armen gesellen* w HB, s. 15, 114, 132 oraz s. 99, 108—9, 111, 132.

¹³⁰ M. Stolleis, *Grundzüge*, s. 465.

¹³¹ PT, s. 312, 367.

¹³² M. Stolleis, *Grundzüge*, s. 452.

¹³³ Por. PT, s. 300, 317; HB, s. 190 n.; Erazmus, *Fürstenerziehung*, s. 188; J. Bodin, *Sześć ksiąg*, s. 522 n.; A. Frycz-Modrzewski, *O poprawie*, s. 182, 260 oraz H. Hattenhauer, op. cit., s. 48.

¹³⁴ PT, s. 387.

¹³⁵ PT, s. 375.

¹³⁶ B. Singer, *Die Fürstenspiegel*, s. 259, 263.

szlachty do urzędów, co raczej o kryzysie rycerskiej kultury, odrzuceniu koncepcji ekskluzywnej pedagogiki w duchu *Reiterei* i zastąpienia jej ideałem wykształcenia ponadstanowego. Zanim w XVII/XVIII w. proces dyscyplinowania obejmie warstwę kultury ludowej, stulecie wcześniej doświadczy tego ekskluzywna kultura szlachecka. Na kartach zwierciadeł monarszych, w ich krytycznym tenorze z całą wyrazistością widać starcie dwóch koncepcji kulturowych. Dawne wartości rycerskie przedstawia się wyłącznie w niepocholebnym świetle jako grzechy stanowe: brak czytania, niewłaściwe zachowanie przy stole, nieobyczajny ubiór i szkodliwe rozrywki. Z drugiej strony wyłania się archetyp zapożyczony od antyku podkreślający umiarkowanie, powściągliwość, porządek, stałość, który ukształtuje przyszły etos urzędniczy „człowieka poczciwego”. Słowo *scriba* traci swą pogardliwą wymowę. Jednocześnie archetyp *Reiterei* i *stolzen hoffertigen gesellen* zostaje w miarę upływu czasu zastąpiony z jednej strony przez ideał dworskiego *cortegiano*, z drugiej zaś „szlachcica na roli” (*gentilhomme campagnard*) oraz wyedukowanej szlachty urzędniczej (*noblesse de robe, Dienstadel*).

TABLE OF CONTENTS

J. LE GOFF — Speech given upon the awarding of the CNRS Golden Medal 201

ARTICLES

I. KAKOLEWSKI — Social Discipline. The Civil Service Ethos, Abuse and
Corruption in the Light of Sixteenth-Century German Prince's Mirrors 207

The author presents the question of social discipline (*Sozialdisziplinierung*) in reference to the civil service apparatus in the German states during the middle of the sixteenth century. The problem of corruption and abuse committed by court and administration officials is accompanied by an outline of clientary relations, which favoured the illegal exploitation and alienation of the prince's property. In a further part of the article, the author analyses the significance and context of the appearance in the sources of the terms: *Zucht und Disziplin* and discusses the postulates for reforming the early modern civil service apparatus in the spirit of the principles of neo-stoic ethics.

J. TAZBIR — Pseudosocinian Churches and Sepulchres. A Contribution to
the History of Historical Mistifications 227

The Polish Brethren (Socinians), expelled in 1658, have left behind few traces of their activity. The majority of the churches, schools or printing shops ascribed to them in reality had little in common with this radical branch of the Polish Reformation. Reports about supposed historical monuments are the outcome primarily of a fascination with the social and philosophical doctrine of the Polish Brethren.

A. FILIP — Egypt in Napoleonic Propaganda 237

This is a presentation of attempts made by the Napoleonic army during the Egyptian campaign to win the support of Egyptian society. The article indicates that the conceptual categories applied by the French and their activity as a rule did not correspond to the relations prevalent in Egypt and were the effect of a mechanical transition of West European experiences. Arabic sources utilised by the author prove that the reception of Napoleonic propaganda among the Egyptians was of an extremely limited range.

S. KIENIEWICZ — Franciszek Smolka as the Chairman of the Viennese
Parliament 267

Heretofore historiography has produced an image of Franciszek Smolka as a revolutionary activist and conspirator from the Springtime of Nations period. The subsequent stage of his life when he became a member of the Establishment governing Austria remains little known. The article discusses the years 1881—1893, when Smolka uninterruptedly held the post of the chairman of the Chamber of Deputies in the Council of State in Vienna, and revealed considerable political skillfulness.

A. CHWALBA, H. DYŁĄGOWA, A. ŻARNOWSKA — The Catholic Church,
Religion and Workers' Movement 281

The first part of the article analyses the stand taken by the socialists and socialist parties in various European countries towards the Catholic creed and Church at the turn of the nineteenth century; the second part characterizes the attitude of the Church to the workers' issues and the socialist movement. Finally, the third part of the article, contains an attempted answer to the question concerning the role played by religious bonds in the working class environment prior to World War I in Polish lands. The authors found i.a. that the literature which